

SOLAR, 10513

budzę się znowu do życia
tak jak natura po zimie
i znów siedzę w studio całymi dniami
i pisze, /3x

czas mi płynie
i robię co chce
i chodzę gdzie chce
i z kim chcę gadam
i jebać komu klaszcze majstrem
jebać komu hipsterriada

moja twarz znana na tyle że nie ma
że nie ma problemu by żyć normalnie
ale też znana na tyle
że gdzie bym nie poszedł to deal ogarnę
i znana na tyle
żeby się dorośli podniecili przy mnie jak ośmiolatek
soryy, ja tego nie kumam
ja się nigdy w życiu tak nie zachowałem

lepią się nagle dziwni ludzie z TV, którzy mieli nas za nic
odkąd się pojawiły cyfry, wszyscy fani
jak się opłaca to się zajmą
mental mają jak z bazaru
tu się szanuje ludzi z pasją
a nie wasze farmy lajków

szukamy pijani, raczymy się ciosem w japę
w dobrej sprawie
i ja się dobrze bawię
chwile przed 30tką
czuje się jak dziecko
bo znowu umiem czuć przyjemność

upłynęło sporo dni
10513
10513
żeby mogło być jak dziś
10513
10513

już mam wszystko ułożone
milionowy puzzel właśnie wbity
największy challeng –napisać płytę będąc szczęśliwym
kiedy nic nie gryzie
kiedy nic nie boli
ciężko pisać
estetyczny punkt dla artysty najmniej pewny
zawsze jest pewny grunt

nie mam już na co narzekać
i siły nie mam już szczekać
nie wiem też co to jest przekaz
chyba że mi zwrot podatku wjebią
teraz se będę z drugiego siedzenia oglądał jak dzieciaki walczą
sorry chłopaki ale dzisiaj się czuje już bardziej ja alfons

niejedne przegrał, choć miał najmocniejsze karty w talii
sorry
tak gra jest ciężka jak himalaizm
a wyrwałem z niej przyjaciół grono
i czas dla mamy
jestem tak pyszny, że nawet se już nie robię szamy

pod drzwiami czeka na mnie już kalorii pakiet
ze mną moich ludzi armia – nie zawodzi żaden
szalone tempo zdarzeń, wszystko idzie zgodnie z planem
a ja się tylko dobrze bawię

upłynęło sporo dni

10513

10513

żeby mogło być jak dziś

10513

10513

upłynęło sporo dni

10513

10513

żeby mogło być jak dziś

10513

10513